

Mówione Słowo nr 191

Zrozumienie Ewangelii św. Jana 14:12

Pastor Brian Kocourek

2 października, 2010

Dzisiejszego wieczora pragnę przemawiać na temat **Ewangelii św. Jana 14:12**, ponieważ jest taka potrzeba, i żebyśmy otrzymali lepsze zrozumienie odnośnie tego miejsca Pisma.

Jana 14:12 *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ten także dokonywać będzie uczynków, które Ja czynię, i większe nad te czynić będzie; bo Ja idę do Ojca.*

To miejsce Pisma jest jednym z tych, które nie są poprawnie zrozumiane w tym Poselstwie. Wielu chce przypisywać to Oblubienicy, a następnie są tacy, którzy przypisują to Prorokowi Poselstwa, Williamowi Branhamowi.

Dzisiaj wieczorem pragnę przedstawić to miejsce Pisma w Świetle Słowa Bożego i Poselstwa, abyśmy mogli zobaczyć, jaka rzeczywista prawda kryje się za tym.

Otóż, robi się dużo zamieszania wtedy, kiedy ludzie biorą Ewangelię św. Jana 14:12 i mówią, że oznacza to samo, co **Marek 16:16** *Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony. 17. A takie znaki będą towarzyszyły tym, którzy uwierzyli: w imieniu moim demony wyganiać będą, nowymi językami mówić będą, 18. Wężę brać będą, a choćby coś trującego wypili, nie zaszkodzi im. Na chorych ręce kłaść będą, a ci wyzdrowieją.*

Otóż, istnieje wielka różnica między tymi dwoma miejscami Pisma, dlatego, że Ewangelia św. Jana 14:12 mówi o tym, który wierzy, a ten „kto” wierzy, będzie czynił nawet większe (wspanialsze) sprawy niż to, co czynił Jezus, Boży syn. W każdym razie u Marka 16. widzimy, że on nie mówi w liczbie pojedynczej, lecz mnogiej. Te znaki będą towarzyszyły tym. Tam jest liczby mnoga, i mówi o wielu nie o jednym.

Zatem, kiedy brat Branham cytował Ewangelię św. Jana 14:12, to brat Branham powiedział w kazaniu **Super Znak 63-1129 170-177** *Wielu ludzi pragnęło przyjąć Jezusa. Oni myśleli, że tak uczynili, „w innym dogodnym czasie”, jak jeden z nich powiedział. Oni pragnęli przyjąć Chrystusa, ale oni*

odkładali to zbyt długo. Niektórzy chcieli się go pozbyć, próbowali obmyć się myjąc ręce, zwalić winę na kogoś innego, ale miało to odwrotny skutek. Dzisiejszego wieczora to jest na waszych rękach, rzucone na waszym łonie. **Hebrajczyków 13:8**, odnośnie tego, jak wiele Rady Kościołów mamy, wciąż pozostaje *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki.*

Następnie brat Branham po zacytowaniu Hebrajczyków 13:8 zaczyna cytować Ewangelię św. Jana 14:12 i mówi „*Uczynki, które Ja czynię...*” (To jest Ewangelia św. Jana 14:12, którą tutaj cytuję, a potem mówi...)

Jeśli Jego Życie jest w tobie, to ono będzie manifestować Jezusa Chrystusa. Otóż, to jest prawda, a nawet mówi *Amen* na to, co powiedział. Ale potem on mówi: **Otóż, nie możecie być wszyscy tym jednym, ale możecie być częścią tego przez waszą wiarę.** Więc brat Branham mówi nam w Ewangelii św. Jana 14:12 o jednej osobie. On mówi, *nie możecie być wszyscy tym jednym!* Zauważcie, co on potem powiedział, on powiedział: **Wszyscy** (O kim on mówi? On używa słowa wszyscy. A co z nimi wszystkimi? On powiedział, oni) *nie mogą być Jezusem, kiedy on był na ziemi, ale oni mogli Mu wierzyć i przyjmując to poselstwo.* Następnie widzimy, że brat Branham staje się bardzo stanowczy.

Zauważcie, co mówi potem: *Był jeden Mojżesz, jeden Eliasz, jeden Noe, na dole, zawsze tak było, ale reszta z nich nie mogła to zaakceptować. A oni* (Kim są ci, o których on tutaj mówi? Jeden Mojżesz, Jeden Paweł, Jeden Jezus itd. Oni) *nie mieliby żadnej usługi, gdyby tam nie był ktoś, który temu uwierzył. Jezus nie miałby żadnej usługi, „dopóki ktoś by temu nie uwierzył.” Paweł nie miałby żadnej usługi, „dopóki ktoś by temu nie uwierzył.” Duch Święty nie ma żadnej usługi przez Słowo dzisiaj, dopóki nie znajdzie się ktoś, kto odejdzie od tych wyznań wiary i powróci z powrotem do Słowa, niezależnie od tego, jak dobrze tutaj jest oraz jak rzeczywiste to jest. Ono jest tutaj. Ja wiem, że ono jest tutaj. Odczuwam to. Wiem, że ono jest tutaj. Słowo mówi tutaj. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzech zgromadzeni w Moim Imieniu, tam jestem pośród nich.” I ja szczerze wierzę, że On jest tutaj, ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.*

Zatem, chciałbym żebyście zauważyli, że Bóg tutaj działa z jednym. To nie jest uniwersalne Poselstwo, ale poselstwo Jednego Człowieka. Ale musicie się obudzić, żebyście wiedzieli, czym jest to Poselstwo.

Zawsze pamiętajcie **5. Moj. 29:28** mówi nam: *To, co jest zakryte, należy do Pana, Boga naszego, a co jest jawne, do nas i do naszych synów po wieczne czasy, abyśmy wypełniali wszystkie słowa tego zakonu.*

A więc głównym celem tych Zakrytych spraw, które zostały nam objawione jest to, że my możemy wypełnić wszystkie Słowa Bożego Zakonu.

Zatem, tutaj jest klucz, który pragnę przynieść do naszego zrozumienia dzisiaj wieczorem. Tutaj jest różnica między sprawami, które ja czynię, a motywem i celem czynienia tych spraw.

Zatem, właśnie potem, kiedy brat Branham powiedział nam to, że był tylko jeden Jezus i Jeden Mojżesz i Jeden Paweł, on nam potem powiedział, że celem czynienia tych spraw, które ci ludzie czynili, było doprowadzić nas do takiego miejsca, w którym rozpoznamy godzinę, w której żyjemy.

On kontynuuje mówiąc: *O, gdybym mógł ten mały zbór doprowadzić... Ja was miłuję. I nie wierzę, że jest taki człowiek na ziemi, o którym mógłbym powiedzieć, że miłowałem go bardziej niż brata Jacka Moore i to jest w porządku, Younga Brown i Lyle oraz tych ludzi tutaj. Czytałem dzisiaj pewien artykuł, który napisała Anna Jean. Miałem w zamiarze poprosić o jej pozwolenie, żeby to zostało wydrukowane ponownie – te miłe słowa, które on zawiera. I spójrzcie, ale **jeżeli się prędko nie przebudzicie, to może być za późno.** Żywy Kościele, ja jestem częścią was, i **to jest powodem, dlaczego krzyczę.** Rok za rokiem, widzę, że stajecie się bardziej oziębli. Może tego nie zauważacie; żyję właśnie wśród was; ale jestem na tej roli, a kiedy powracam pamięcią do wspomnień, które miałem przed rokiem. Czy wam nie mówiłem, że tam w tym małym namiocie pewnej nocy, „**Od tej godziny?**” Co mówiłem o Shreveport, kiedy ta kobieta dała mi ten brudnopis w tamtym czasie? Czy pamiętacie, co mówiłem wam o Stanach Zjednoczonych, trzy lub cztery lata temu, a może pięć, i potem pokazało się to w gazetach? Powiedziałem: „**W tym roku Stany Zjednoczone albo przyjmą Ewangelię, albo nigdy jej nie przyjmą.**” **One od tego czasu upadły. I nigdy nie będzie wielkiego przebudzenia w Ameryce, nie będzie już** takiego jak to. Jeśli wierzycie, że jestem prorokiem, to zapamiętajcie sobie, że **to jest Słowo Pana.** Rozumiecie? Tylko obserwujcie i zobaczcie, czy przebudzenie nie wygasa. Kościoły umierają. One więdną. A to mnie wewnątrz zabija, kiedy wiem, że mężczyźni i kobiety, których miłuję bardziej niż moje własne życie, tak że ja oddałbym moje własne życie. Przyszedłem do was, jako wasz brat, nie wasz Bóg; wasz brat, nie wasz nieprzyjaciół, wasz brat. Powiedziałem wam Prawdę, a Bóg oświadczył to samo. Każde słowo, które głosiłem – On je potwierdził – że jest dokładnie Prawdą.*

Dlaczego je nie przyjmujesz, bracie, siostrze? W miłości Jezusa Chrystusa, dlaczego tego nie przyjmujecie? Jeśli będziecie temu po prostu wierzyć, że to jest Prawdą, po prostu przyjmijcie, że to jest Prawdą, to wszystko, o co was proszę.

Stwierdzamy, że jest tak wielu ludzi w tym Poselstwie, którzy myślą, że **Ewangelia św. Jana 14:12** będzie mieć takie same zastosowanie dla nich, jak dla Williama Branhama, ale to jest tak dalekie od prawdy.

A ponieważ oni nie rozumieją zastosowania **Ewangelii św. Jana 14:12** i jak to miejsce odróżnia się od Marka 16. i chcą między sobą walczyć i robić zamieszanie wokół tego. Ale ja nie jestem tutaj po to, żeby robić zamieszanie lub walczyć, ale jestem tutaj dlatego, żeby próbować pomóc wam przez Łaskę Bożą, żebyście lepiej zrozumieli to Pismo, a to ma zastosowanie na dzień dzisiejszy, w którym żyjemy.

W tym następnym tekście pragnę, żebyście zobaczyli, jak brat Branham łączy Ewangelię św. Jana 14:12 z Malachiaszem 4 i Łukaszem 17:30 itd.

Niewidzialne Połączenie Oblubienicy Chrystusowej 65-1125 *Obietnice z Malachiasza 4, druga część; Łukasz 17, 30; Jan 14, 12; Joel 3, 1 są tak samo prawdziwe jak to, w jaki sposób zidentyfikował się Jan Chrzcziciel z Pismem. Jezus potwierdził Samego Siebie, a co oni mówili? "Precz z takim człowiekiem!" Jan był dzikim człowiekiem. **Zbór nie był w stanie go przyjąć. To jest ten wzór.** Tak samo nie przyjmie tego dzisiaj kościół-zbór. Jednak Bóg wywołuje wybranych. Wybrani to poznają. Słowo wywołuje cnotliwą oblubienicę, kościół ostatecznych dni, wybraną Pani naszego Pana Jezusa Chrystusa, który jest Słowem. Ilu wierzy, że Pan Jezus jest Słowem? Więc dobrze, oblubienica jest przecież zawsze częścią Oblubieńca. Więc oblubienica nie będzie denominacją, ona musi być zmanifestowanym Słowem, aby mogła być Oblubienicą Chrystusa. ON obiecał to uczynić. ON powiedział, w jaki sposób to uczyni.*

Więc my musimy spoglądać na zmanifestowane Słowo, nie tylko na niewypełnioną obietnicę w tej Biblii. I pozwólcie mi coś powiedzieć, pokażcie mi jedną usługę, w której zostało wypełniona **Ewangelia św. Jana 14:12** z większymi znakami, niż tymi, które miał Jezus? Była tylko jedna od tego dnia, a ona była w czasie Williama Branhama.

I chciałbym, żebyście dalej zauważyli, że Bożym zamiarem jest użyć człowieka, żeby zmanifestował Słowo i dla pewnego celu.

Chrystus Jest Objawiony W Swoim Własnym Słowie 65-0822M P:113 *Widzimy więc tutaj to wieczorne światło. Do czego by było przydatne mieć światło, gdybyś nie miał żadnych oczu, abyś widział, jak się masz w Nim poruszać. Czym jest to wieczorne światło? **To światło przychodzi, aby coś objawić.** Czy się to zgadza? Jeżeli jest coś tutaj, co odczuwasz, a nie możesz w ciemnościach zrozumieć, co to jest, to zapal światło. Ono ma objawić! **Co ma***

uczynić Malachiasz 4? Widzicie? Uczynić to samo. Czego miało dokonać otwarcie Siedmiu Pieczęci, skoro wszystkie te denominacje zataczają się koło tego ...?.. Ono miało objawić tajemnice, ujawnić. **Gdybyś nie miał żadnych oczu, to jaki byłby pożytek z objawienia?** Muszą być najpierw oczy, aby widzieć. Czy się to zgadza? Objawić **Malachiasza 4**, objawić ew. **Łukasza 17. 30, ew. Jana 14. 12**; również ew. **Jana 15,24; 16, 13**. A również, aby objawić **Objawienie 10, 1 - 7**, otwarcie Siedmiu Pieczęci i Poselstwo siódmego anioła; aby otworzyć, objawić - gdy przychodzi światło wieczorne.

Zatem, widzimy, że usługa Malachiasza 4. jest po to, aby objawić **Ewangelię św. Jana 14:12** itd. A więc „sprawy, które Ja czynię”, nie są tym, co ty i ja czynimy, ale tym, co człowiek, który wierzy ma czynić.

Obecnie widzimy tak wiele klótni odnośnie tego, ponieważ niektórzy pragną mieć to, do czego nie zostali powołani. Pozwólcie, że wam powiem, o co tutaj chodzi.

Istnieje pewien warunek odnośnie Mal. 4, istnieje pewien warunek odnośnie Objawienia 10:1–7. Jest pewien **warunek** odnośnie **Ewangelii św. Jana 14:12**, tak samo jak był warunek odnośnie wszystkich miejsc Pisma, które wypełniły się we właściwym czasie. A czym jest ten warunek? Musiał to być właściwy człowiek, właściwe naczynie, który kroczył według Słowa, które było wypowiedziane na ten dzień. A brat Branham powiedział: *kiedy Bóg ma Słowo na dany sezon, ma i naczynie, które Bóg używa, żeby zmanifestowało to Słowo we właściwym sezonie, i ono staje się zmanifestowanym Słowem na ten sezon.*

Więc bez względu na to, jak ty chcesz wierzyć w **Ewangelię św. Jana 14:12**, dla siebie, że ty będziesz czynić większe rzeczy – to miejsce Pisma zostało już zmanifestowane w usłudze Williama Branhama. I ono mówi tylko o jednym, nie o wielu. Ale tak, jak powiedział brat Branham, że ten jeden nie miałby usługi, gdyby nie znalazł się nikt, który by to przyjął.

Zatem, kiedy Bóg ma Słowo na tę godzinę, które mówi o tym, kim ty jesteś, wtedy ty musisz wejść do tego Słowa, żeby to Słowo zostało zmanifestowane. I jak dzieliłem się trochę na ten temat odnośnie Ducha Adopcji, ponieważ pomimo wszystko, jeśli nie posiadamy tego ducha posłusznego syna w nas, to zapomnijmy o tym.

Przez wiele lat byłem zagorzałym obrońcą **Ewangelii św. Jana 14:12** – że dotyczy tylko br. Branhama, i to się zgadza, jeżeli popatrzyacie na dzieła jego usługi, ponieważ **Ewangelia św. Jana 14:12** mówi o uczynkach: „**uczynki, które Ja czynię, i większe nad te czynić będzie.**” Żadna z usług człowieka nie może być nawet porównywana z Usługą Jezusa, aż do tej godziny usługi

Williama Branhama, bo Bóg uczynił nawet więcej w usłudze Swego własnego drogiego syna. Jednakże, nie powinniśmy skupiać się na dziełach (uczynkach), ale na posłuszeństwie, które jest warunkiem tego, żeby te dzieła mogły być dokonywane. Posłuszeństwo jest wzorem, który został ustanowiony dla nas. Ponieważ nie oszukujmy się, Jezus nigdy nie czynił tych uczynków ani William Branham. Jest to Bóg, który dokonuje tych dzieł, a oni po prostu wchodzą do tych wizji, które Bóg pokazał im, żeby w taki sposób uczynili, jako posłuszni synowie.

Każdy może odwrócić tę odpowiedzialność – bycia posłusznym synem z dala od siebie oraz mówić, że to dotyczyło Jezusa i to było tylko dla Williama Branhama, a chociaż mogą mieć rację, odnośnie wspanialszych dzieł, ale Bóg nie pokazuje tego w taki sposób, jeśli chodzi o nasze posłuszeństwo względem Niego. Zostaliśmy wybrani przed założeniem świata, żebyśmy się stali posłusznymi synami i abyśmy zostali sformowani i podporządkowani do Obrazu pierworodnego syna. W 1. rozdziale do Efezjan i w 8. rozdziale do Rzymian – na pewno. Ale my musimy ochotnie poddać samych siebie Ojcu we wszystkich sprawach, które On nam pokazał, żebyśmy uczynili. Nie większe dzieła (uczynki), lecz te drobne sprawy są tym, co się nam wydaje, że możemy pozostawić je niewykonane. A chodzi właśnie o te małe sprawy, których ty nie przestrzegasz, i to odprowadzi cię od woli Bożej.

Zatem, wiemy teraz, że w tym ciele nie będziemy doskonale czynić wszystko, do czego zostaliśmy powołani, ale w naszych sercach możemy być doskonali przed Bogiem. A właśnie na to Bóg zwraca swoją uwagę. Jezus osobiście powiedział: „*Nie sądzcie z pozoru, ale sądzcie sprawiedliwie.*”

A Marcin Luter powiedział: *Jak może się uczynek podobać Bogu, jeżeli jest czyniony z niechęcią i sercem odpornym. Jednak żeby wypełnić zakon, trzeba czynić uczynki z przyjemnością i miłością, a żeby żyć pobożnym i dobrym życiem z własnej woli, bez nakazów zakonu. Ta przyjemność (zadowolenie) i miłość jest włożona do serca przez Ducha Świętego.*”

To jest powodem, dlaczego brat Branham powiedział, że możesz mieć właściwą naukę, ale jeśli twoje serce jest złe, to co ci to pomoże. Bóg patrzy na serce. Dlatego Pismo mówi nam, że miłość Boża wywiera nacisk na nas. To oznacza, że jest naszym motywatorem albo jak Jezus powiedział: Moim pokarmem jest wypełniać wolę Tego, który mnie posłał. Innymi słowy, „*moją motywacją*”, „*moim źródłem energii*”, „*Moim pokarmem jest wypełniać wolę Tego, który mnie posłał.*”

W kazaniu **Mówione Słowo Jest Oryginalnym Nasieniem akapit 96** brat Branham powiedział: *Ja jestem Branham, bo urodziłem się Charliemu i Elli Branham. Dlatego jestem Branhamem, bowiem jestem ich potomkiem. Ich obopólna małżeńska zgoda, oraz ich spermie sprawiły, że powstało nasienie, z którego powstałem ja. **Kiedy Bóg i Jego Słowo staną się jedno (Halleluja!) to jest... kiedy Duch Boży nawadnia to Boże Nasienie - **Słowo Boże, to wyprodukuje Boga; to już nie jest jednostka, ale to jest Bóg! Dlaczego? - ty jesteś umarły, ty już więcej nie jesteś samym sobą. Uważasz się za umarłego, wypróżnionego, i czekasz na zarodek Nasienia. Co to potem oznacza? To już więcej nie jesteś ty, to już więcej nie jest człowiek; jest to Bóg w człowieku.** Jest to zarodek Nasienia, podobnie jak mówione Słowo na początku. **Słowo Boże zostało zmanifestowane w tym człowieku; potem to już nie jest ten człowiek, to jest człowiek, który jest umarły samemu sobie.** On nie może być krzyżówką i synem w tym samym czasie. On jest albo synem śmierci, albo synem Życia. A więc, jeżeli on jest synem śmierci, przekażcie go diabłu i pozwólcie mu, aby go uśmiercił. Oddajcie się na chwilę Bogu i pozwólcie Mu, aby uśmiercił tego diabła, który jest w was - aby go wypędził precz, aby was wypróżnił. **Następnie pozwólcie Bogu zasadzić Jego własne Życie w was, a potem to już więcej nie jesteście wy; jest to Boże Życie, bo to jest Słowo Boże, podlewane przez Ducha świętego i ono zrodzi tą samą rzecz. Czy to widzicie? Chętnie bym przemawiał na ten temat kilka minut, ale co tych trzydzieści lub czterdzieści stron miejsc z Pisma tutaj.. A ja przebrałem dopiero trzy z nich.*****

„No, kaznodziejo, co próbujesz nam tutaj powiedzieć”. Dobrze, prawdopodobnie ja nie wykonuję bardzo dobrze tej pracy, ale tutaj jest to, do czego zdążam. Zbyt wielu wywołuje nacisk na człowieka. O tym tutaj mówi brat Branham. A Bóg nie może użyć człowieka – jego ciała, naczynia, dopóki on nie umrze samemu sobie. A zatem, kiedy skupiamy się tak bardzo na Ewangelii św. Jana 14:12 i na uczynkach, i będziemy wskazywać na uczynki, i na człowieka, wtedy przegapiamy Boga, który używa człowieka.

Widzicie, to nie jest ten, który bieży, który wykonuje uczynki, ale to jest Bóg... Więc odwróćcie swoje oczy od tego naczynia, a spójrzcie na Boga, który używa to naczynie. Jest zbyt wielu takich, którzy są skupieni na Oblubienicy, Oblubienicy, Oblubienicy a są w błędzie, w błędzie, w błędzie. To jest Bóg, Bóg, Bóg i On jest Słowem, Słowem, Słowem. Dlatego jeżeli ludzie są w właściwy sposób skupieni, nie będzie wśród nich nawet dyskusji na temat Ewangelii św. Jana 14:12, czy to dotyczy jednego człowieka lub wielu. Ponieważ nie zależy od tego, jakie naczynie Bóg użyje, ponieważ to sprawia Bóg.

Dlatego zależy od tego, jeżeli jesteś w niewłaściwy sposób skupiony na tym, wtedy będziesz brał Ewangelię św. Jana 14:12, jako zwykły członek kościoła, podczas kiedy to wypełniło się w jednym człowieku. **Ten**, który wierzy, nie **ci**, którzy wierzą. A ci właśnie, którzy rozumieją to w niewłaściwy sposób, będą błędnie interpretować ten tekst, który mam w zamiarze wam zacytować.

Zatem, w kazaniu **Chrystus Jest Objawioną Tajemnicą Bożą** brat Branham mówi o wyrażaniu siebie – w jaki sposób Bóg **wyraził Samego Siebie** w Chrystusie światu. I on skupia się na tym, że Bóg wyraził Samego Siebie przez wiele różnych naczyń. On mówił o Bożym Życiu, które było w Chrystusie i o tym Bożym Życiu, które było w Mojżeszu, a on mówił o tym, jak Bóg wyraził Samego Siebie w Chrystusie, jego Synu, i w Słupie Ognia, i w jaki sposób On pragnie wyrazić samego siebie w swoich dzieciach.

Ale wielu ludzi bierze ten następny akapit w kazaniu **Chrystus Jest Objawioną Tajemnicą Bożą 63–0728 P:87** i próbuje go użyć w tym celu, żeby forsować doktrynę mówiącą, iż pełni samego Boga, osoby samego Boga jest teraz w Jego Kościele. Słuchajcie tego, co wam zacytuję i poszerzę to.

Akapit 87 *Chciałbym sobie zadać trochę więcej trudu, **aby również ci ludzie, którzy będą słuchać tej taśmy, mogli zrozumieć tą myśl** i poznać to. Mogłbym się tym zajmować przez całe godziny, aby tylko móc przebrać każdy poszczególny temat. Lecz mam nadzieję, że to podaję tak jasno, że możecie widzieć, do czego zdążam. Widzicie? Bóg **wyrażony w Jezusie Chrystusie**, który był zarazem Ojcem, Synem, Duchem świętym - pełność Bóstwa cieleśnie. **Teraz mieszka "cała pełność Bóstwa cieleśnie" w Jego Kościele - On ma w nim pierwszeństwo.** Wszystko, kim był Bóg, przelał na Chrystusa, a wszystko, kim był Chrystus, zostało przelane do Kościoła - na wierzących. Nie do denominacji. Wejdziemy do tego w ciągu kilku minut, a potem zabierze wam to na zawsze wasze własne mniemanie o tym, widzicie, pokaże wam, co to spowodowało, z pomocą Bożą, jeżeli On nam pozwoli.*

Zatem, kiedy spoglądamy na ten cytat, to moglibyście pomyśleć, że William Branham nauczał, że Elohim, Wszechmogący Bóg, sama osoba Boga jest teraz w tym kościele, ale w gruncie rzeczy on nie mówi tym. Słuchajcie dwa poprzednie akapity, które on mówi i zrozumiecie, co on teraz mówi, ponieważ on nawet przerwał na chwilę, żeby pomyśleć o tym, co powiedział, żeby mógł powiedzieć następną myśl. Warto więc przeczytać, co on mówił przedtem, zanim dotarł do tej myśli.

84 *Mojżesz, jego intelekt - **on się musiał tego wyzbyc w tym celu, aby znaleźć Chrystusa, aby stać się więźniem.** Potem, kiedy Bóg "wytlukił" z*

niego cały świat i świadomość, że jest wielkim mężem i kiedy Mojżesz stanął owego dnia w obecności Słupa Ognia, to zupełnie zaniemówił. Powiedział, że nie potrafił nawet mówić. Potem Bóg miał swego więźnia. Widzicie? Po swoim własnym doświadczeniu już nie będziecie niczego szukać na własną rękę. Następnie Bóg musiał uzbroić tego męża pełną mocą, aby mógł pójść tam do Egiptu. On powiedział: "Panie, ja przekazałem Faraonowi to, co ty powiedziałaś, lecz on nie chce usłuchać". ON powiedział: "Weź więc swoją laskę", **Bóg rzekł - to jest Słowo Boże** - "wyjdź i wyciągnij swoją laskę ku wschodowi i zawołaj muchy". A muchy zostały powołane do istnienia, ponieważ Bóg miał więźnia, którego faraon nie potrafił żadnym sposobem przekupić. Żaden człowiek nie mógł go pokierować w jakimś innym kierunku. **On był całkowitym więźniem, związanym łańcuchem Słowa Bożego**, przywiązany całkowicie tylko do tego "TAK MÓWI PAN". O, gdyby Bóg mógł zdobyć dla Siebie, więźniów takich jak ten!

85 **Potem może okazać swój priorytet**. Widzicie? **ON musi opanować tego męża, albo tą osobę tak, że nie zna nic więcej oprócz Chrystusa**. Czy rozumiecie, co ja myślę? W porządku. To było po drugie. Po pierwsze: Aby wyrazić doskonale Samego Siebie - **Bóg w Chrystusie**. Po drugie: **Aby przez to mieć priorytet (zwierzchnictwo) w Swoim Kościele**, który jest Jego Ciałem, Oblubienicą. **By mógł mieć pierwszeństwo, kiedy wyrazi się przez nich**. To jest właściwe. Po trzecie: Aby przywrócić Królestwo do właściwego stanu, to które przez grzech pierwszego Adama upadło, na powrót do tego stanu, kiedy **On w chłodzie wieczora przechadzał się ze Swoją rodziną, rozmawiał z nią, i miał z nią społeczność**. Teraz jednak grzech i śmierć oddzieliły ich od Jego obecności i od Jego całkowitego wyrażenia się. Czy czytaliście o tym? Już od założenia świata miał On zamiar wyrazić wszystkie swoje atrybuty - to, Kim On był...

Zatem, widzimy, że celem Boga jest użyć nasze ciało, ale najpierw musimy umrzeć samym sobie. Potem Bóg użyje twoje ciało, żeby mógł przez nie wypowiadać Swoje Słowo, czynić jego dzieła. To nie ty to czynisz, lecz Bóg. Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu.

To jest powodem, dlaczego słyszymy, jak on mówi w kazaniu **Obmyślane Przez Boga Miejsce Oddawania Czci 264** Nie ma wśród was kwasu, to przynosi **całą pełnię Bóstwa cieleśnie pomiędzy was**. Nie mogło się tak stać w wieku Luthra, nie mogło się tak stać w wieku Wesley'a, nie mogło się tak stać w zielonoświątkowym wieku; lecz w dniach, kiedy Syn człowieczy zostanie **zamanifestowany, objawiony**, przyprowadzi Kościół z powrotem i wprowadzi całe Bóstwo Boga między Swoj lud, pokazując te same widzialne znaki i **manifestując Samego Siebie, tak jak On czynił na początku, kiedy był**

zamanifestowany na ziemi w postaci Proroka Bożego (O, chwała!), obiecane u Malachiasza 4, obiecane przez pozostałe miejsca Pisma świętego. Gdzie oddacie Bogu cześć? Siedząc w domu Bożym, w obecnym czasie.

265 Teraz szybko, spójrzmy teraz naprawdę szybko, a potem zakończymy za około - za dziesięć minut odejdziemy stąd, jeżeli Pan pozwoli. 266 Spójrzmy teraz na niektórych, którzy zostali ożywieni w tym domu Bożym w ich wieku. 267 Enoch! (Za dziesięć minut wyjdziemy stąd, jeżeli potraficie jeszcze tak długo wytrzymać). Spójrzcie, Enoch był żyjącym Słowem Boga w jego czasie; on był prorokiem.

268 **Prorok jest Bożym zwierciadłem.** Ilu z was to wie? **Zwierciadło nie odzwierciedla samo siebie; zwierciadło nie jest tym odzwierciedleniem. Musi być jakieś światło, które pada na zwierciadło, aby mogło nim świecić.** Zatem prorok jest wybranym naczyniem Bożym, które nie może odzwierciedlać niczego innego, lecz on jest w dokładnej zgodności z tym odzwierciedleniem, z Bogiem, by odzwierciedlać obraz Chrystusa, Słowa, rozumiecie, nic innego nie może to zrobić. Ty jesteś zwierciadłem; dlatego właśnie prorok musiał zjeść te książeczki. Dlatego On musiał zjeść ten zwój. **On musiał odzwierciedlać Słowo na dany wiek.** Czy to pojmujecie?.

Brat Branham powiedział, on mówił potem: „Moim pragnieniem było, stać się myśliwym, lecz Wolą Mojego Ojca było, abym to zwiastował. Jestem zobowiązany, aby tak czynić. Nie byłem Tym, który pojawił się nad rzeką; stałem tam tylko, kiedy ON się tam ukazał. Nie jestem tym, który dokonuje tych spraw i przepowiada wydarzenia, które spełniają się w tak doskonały sposób, jestem tylko tym, który stoi obok Niego, kiedy ON to czyni. Byłem tylko głosem, który został przez Niego użyty. To nie były moje wiadomości. To jest coś, czemu poddałem samego siebie, a ON przez to mówił...”

Was nie karmi człowiek. Człowiek, jego słowa zawiodą. Lecz wy się karmicie niezawodnym Słowem - Ciałem Syna człowieka.”

Zatem, słownik Webstera mówi nam, że **zwierciadło po prostu odzwierciedla jakąś osobę lub rzecz.** Ale ta definicja wcale nie pomaga nam naprawdę zrozumieć, czym jest zwierciadło, czym ono jest? Ale to wskazuje na tę rzeczywistość, o której Brat Branham powiedział: ***Zwierciadło nie odzwierciedla samo siebie; zwierciadło nie jest tym odzwierciedleniem.*** Brat Branham powiedział: ***Zwierciadło nie odzwierciedla samo siebie; zwierciadło nie jest tym odzwierciedleniem. Musi być jakieś światło, które pada na zwierciadło, aby mogło nim świecić.***

I to właśnie mówi słownik Webstera, mianowicie że **zwierciadło po prostu odzwierciedla jakąś osobę lub rzecz**. Więc musimy zapytać samych siebie, co sprawia, że to zwierciadło odzwierciedla. Możemy widzieć, że nie może odzwierciedlać wszystkiego. W gruncie rzeczy, na tym polega tajemniczy „niewidzialny” bombowiec. On jest uczyniony w taki sposób, żeby powodował odbicie tak małe, jak tylko możliwe. Więc projektanci tego bombowca musieli być w stanie zrozumieć wszystko o tych odbijających właściwościach, które sprawiają, że to urządzenie jest w stanie odbić fale, żeby byli zdolnymi uczynić coś, co się nie będzie odzwierciedlać. W ich przypadku te rzeczy, które się odzwierciedlają, są falami radiowymi, sygnałami elektronicznymi, a nawet promieniami światła. A żeby wytworzyli tajemnicę niewidzialną, to musiała ona być zdolna skierować w inną stronę tak dużo fal i sygnałów, jak tylko możliwe. A więc istnieją trzy podstawowe strefy, które muszą być zaprojektowane, żeby to umożliwić.

Zatem, obserwujemy to naczynie człowieka, które zeszło z tej drogi aż do takiej sytuacji, jak brat Branham powiedział, że człowiek nie ma żadnej myśli, która by go martwiła .

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu **Jedność z Bogiem 62-0211 102**

*Co to znaczy? Że musicie dojść do całkowitej zgodności ze Słowem, a samych siebie zupełnie wyeliminować. Jestem przekonany, że wielu z nas, przyjaciele, otrzymało Ducha świętego, lecz my przyjmujemy Ducha świętego w wystarczającej mierze tylko na to, aby On sprawiał w nas, abyśmy nie chcieli kłamać, abyśmy nie chcieli kraść ani żadnej z tych rzeczy. Ale Bóg chce wypełnić każdą nitkę swojego Kościoła. **Chce wypełnić** wasze myśli **i wypełnić** wasz umysł. On chce wypełnić każdą odrobinę w was, po prostu sprawić, **abyście byli kompletnie, całkowicie martwi wobec samych siebie i swojego myślenia**. Abyście byli po prostu **tak poddani Bogu, by Jego Słowa mogły żyć poprzez was**. Nie znacie wtedy już nic innego, jak tylko Boże Słowo, i stoicie tylko po stronie Jego Słowa. **To jest życie**.*

- *Słowa Moje są życiem* - powiedział Jezus. I On umieścił wśród swojego ludu nauczycieli, którzy wierzą Biblii, proroków, którzy mówią prawdę, którzy mówią to samo, u których przejawia się to samo proroctwo, jakie pewni ludzie głosili zawsze w ciągu wieków. A co On czyni? **On pokazuje się pomiędzy nimi jako żyjący i potwierdza swoje Słowo**. Chodzi o Jego Słowo. Królestwo Boże to Słowo Boże, które staje się mocą.

Mówione Słowo Jest Oryginalnym Nasieniem 87 W porządku, w porządku; stwierdzimy potem, widzicie, że to jest mówione Słowo; **potem jesteście zmanifestowanym Słowem Bożym.** Taki chce mieć Bóg Swój Kościół - aby się sam zmanifestował. **Jak On może się zmanifestować, jeżeli Jego Własne Nasienie nie jest w tej osobie? Jak możecie użyć waszych własnych myśli i zmanifestować Samego Boga we was? Jak możecie wziąć swoją własną wiarę i powiedzieć: "Mój pastor uczy... moje wyznanie mówi, że to... że dni cudów..." Jak możecie tak czynić, a pomimo tego być zmanifestowanym synem Boga? Jak możecie w ten sposób postępować? Wtedy śmierć Jezusa nie była dla was niczym! "Ach, ja Go przyjmuję, mego Zbawcę". Nieprawda! Mówisz, że tak czynisz, ale nie czynisz! Twoje uczynki udowadniają, kim naprawdę jesteś.**

Módlmy się...